

Bioetyka. Naglące pytania. red. P. Aszyk SJ, Warszawa: Wyd. RHETOS 2005, Bibl. „Przeglądu Powszechnego” 9, ss. 212.

Omawiana publikacja jest owocem współpracy „Przeglądu Powszechnego”, Instytutu Naukowego – Europejskiego Centrum Komunikacji i Kultury (ECCC), Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie oraz Wydawnictwa RHETOS. Zawiera ona artykuły, które były publikowane w ciągu ostatnich lat w jezuickim „Przeglądzie Powszechnym”. Jak pisze redaktor wydania we *Wprowadzeniu*, „nieprzypadkowo wybrano publikacje autorów pochodzących z różnych środowisk naukowych, którzy oferują wnikliwe i wielopłaszczyznowe analizy konkretnych problemów bioetycznych [...]. Wszystkie wpisują się w chrześcijański sposób namysłu nad problematyką bioetyczną” (s. 6). W sumie w publikacji są opracowania trzynastu autorów, w tym trzech Polaków, z których, niestety, już nie żyją Marian A. Żurowski SJ i Ryszard Otowicz SJ. Z autorów zagranicznych nie żyje także znany teolog moralista Josef Fuchs SJ. Pozostali autorzy reprezentują różne środowiska naukowe w tym niemieckie, francuskie i włoskie.

Pierwszy artykuł, pt. *Bioetyka w perspektywie chrześcijańskiej*, jest opracowany przez kard. J. Ratzingera, obecnego papieża Benedykta XVI. Autor wyraża głębokie przekonanie, że „etyka oddzielona od fundamentu moralności zmierza jedynie do określenia granic nieuniknionego uprzedmiotowienia innego człowieka [...]. Spojrzenie na poszukiwania bioetyki z perspektywy chrześcijańskiej nie umniejsza ich racjonalnego charakteru ani gotowości do dialogu ze wszystkimi, którzy zajmują się tymi sprawami. Poszerza natomiast horyzonty i koncentruje refleksję na zagadnieniach naprawdę decydujących, które powinny się stać przedmiotem dyskusji” (s. 20-21).

Kolejny artykuł, autorstwa J. Fuchsa, zatytułowany jest: *Czy istnieje katolicka moralność medyczna?* Autor, chociaż wychodzi z niesłusznego przekonania, że wkład teologii w etykę medyczną nie jest szczególnie duży, to jednak pisze, że „często będziemy się odwoływać do katolickiej moralności medycznej, dlatego że katolicka nauka moralna, i w ogóle Kościół katolicki częściej niż inne instytucje religijne zajmowały się w przeszłości problemami moralności medycznej” (s. 25). Nawiasem mówiąc, wyrazem zrozumienia konieczności zajmowania się problemami tego rodzaju jest powołanie i funkcjonowanie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim katedry Teologii Życia na Wydziale Teologii, której kierownikiem jest bp prof. dr hab. Józef Wróbel SCJ, autor rozprawy habilitacyjnej pt. *Człowiek i medycyna. Teologiczno-moralne podstawy ingerencji medycznych* (Kraków 1999). Według Fuchsa „moralność medyczna jest wówczas moralnością teologiczną, a więc katolicko-teologiczną, kiedy wynika z wiary katolickiej. Ostatecznie wiara ta nie jest przyjmowaniem za prawdziwe jakichś dotyczących jej wypowiedzi, ale w swych najgłębszych pokładach jest pełnym oddaniem się i powierzeniem całej swojej osoby Bogu, który nam się objawia i udziela” (s. 29). W tym kontekście autor uzasadnił kompetencje Urzędu Naczelniczego Kościoła do rozświetlania spraw dotyczących wszystkich ludzi na podstawie wiary chrześcijańskiej, w tym także problemów moralno-medycznych.

W trzecim artykule pt. *Seksualność w czasach AIDS* Xavier Lacroix zwraca uwagę na to, że rozważanie na temat życia seksualnego powinno wykraczać poza ramy zapobiegania chorobie AIDS. Bowiem „seksualność to rzeczywistość głęboko zakorzeniona w człowieku, dlatego jego zachowania seksualne zależą od historii życia i uczuciowości, od wychowania lub jego braku. Zasadnicze pytania i postawy dotyczące seksualności sytuują się na poziomie o wiele bardziej pierwotnym niż profilaktyka” (s. 41). Według autora seksualność humanizuje się i uosabia jedynie wówczas, gdy jest zintegrowana na trzech płaszczyznach: czasu, wymiaru społecznego i wymiaru płodności.

Marian Al. Żurowski SJ w artykule pt. *Uprawienie i obowiązek życia wspólnotowego a miłość małżeńska* omówił problem małżeństwa pod względem prawnym. Małżeństwo jako rzeczywistość naturalną Chrystus włączył do planu zbawczego, sprawiając, że odtąd spełnia ono o wiele donioślejszą rolę. W tej perspektywie rozumiana miłość małżeńska charakteryzuje się daniem i zarazem może być przedmiotem uprawnienia oraz obowiązków małżonków. Tylko taka prowadzi do tworzenia komunii rodzinnej i chroni przed używaniem seksualności poza wszelką odpowiedzialnością.

Kolejny autor, Jean-Yves Calvez SJ, w artykule pt. *Moralność społeczna i moralność seksualna* omówił relację zachodzącą pomiędzy tymi pojęciami i wykazał zróżnicowanie postawy Kościoła w tym zakresie. Pisze bowiem, że „trudno powstrzymać się przed refleksją, że Kościół katolicki inaczej mówi o sferze społecznej i zupełnie inaczej o sferze seksualnej” (s. 69). Ta różnica – według niego – polega na tym, że „podejmując osąd moralny Kościół dokonuje rozróżnień na wielu poziomach, strzegąc się ich mieszania [...] nie wypowiada się jednakowo czy z tą samą mocą na wszystkich poziomach. Natomiast w dziedzinie moralności seksualnej wydaje się, iż Kościół nie rozróżnia takich poziomów” (s. 69). W tej ostatniej dziedzinie – zdaniem autora – „styl jest rygorystycznie obiektywny i normatywny” (s. 75), nie pozostawiający miejsca na żadną własną decyzję odnośnie do problemu. Jednakże także w tej dziedzinie należy rozróżniać ogólne zasady od prostych zaleceń, w zakresie których można przyjąć sposób myślenia mniej kategoriowy. Autor opowiada się ostatecznie za szukaniem większej jedności w traktowaniu obu dziedzin życia.

Autor artykułu pt. *Bioetyczne rozważania nad projektem <genom ludzki>*, Peter W. Breslin doszedł do wniosku, że cele i realizacja pracy nad poznaniem genomu ludzkiego „muszą być nastawione na polepszenie ludzkich warunków i muszą eliminować [...] wszystko, co potencjalnie zagrażałoby wrodzonej godności człowieka” (s. 92).

Redaktor publikacji Piotr Aszyk SJ opracował artykuł pt. *Antropologiczne podłoże sporów etycznych dotyczących zapłodnień pozaustrojowych*. We wprowadzeniu do tematu omówił problem posiadania potomstwa i przyczyny uniemożliwiające osiągnięcie tego drogą naturalną oraz procedury związane z zapłodnieniem pozaustrojowym. Omówił także antropologiczne rozbieżności w ocenie tego postępowania, ponieważ „działania dotyczące pozaustrojowej prokreacji budzą w wielu środowiskach wątpliwości natury moralnej” (s. 99). Grupuje je w dwóch nurtach: materialistycznym i naturalistycznym oraz o orientacji spirytualistycznej. W ramach tej ostatniej występuje zróżnicowanie stanowisk odnośnie do momentu rozpoczynającego istnienie no-

wej osoby. Jedni opowiadają się za animacją równoczesną, czyli w momencie pojawienia się zygoty, drudzy natomiast za animacją sukcesywną, przyjmowaną dla uniknięcia trudności połączonych z animacją równoczesną. W każdym bądź razie „w obliczu godności, jakiej wymaga przychodząca na świat osoba ludzka, stawia pod znakiem zapytania etyczną dopuszczalność zapłodnień pozaustrojowych” (s. 108).

Ryszard Otowicz SJ jest autorem artykułu pt. *Macierzyństwo zastępcze – wyzwolenie czy zniewolenie?* Problem ten potraktował na tle napięcia między etyką prawa naturalnego a subiektywistyczną etyką skutków. „Funkcjonalizm etyczny traktuje i ocenia człowieka i rzeczy nie według tego, czym one są w swojej metafizycznej, ontycznej rzeczywistości, ale w świetle ich użyteczności i uległości demiurgicznej władzy człowieka” (s. 119). W konkluzji swych rozważań dochodzi do przekonania, że „optymalnym rozwiązaniem jest taka postawa, która dopuszczając możliwość ingerowania w świat człowieka, uszanuje jednocześnie jego wymiar aksjologiczny (tamże).

Autorem artykułu pt. *Terapia genowa w myśli katolickiej* jest Luis Archer SJ. Inżynieria genetyczna u ludzi może występować jako: terapia genowa komórek somatycznych, terapia genowa komórek rozrodczych, inżynieria genetyczna podnosząca jakość, np. wzrost i inżynieria genetyczna poprawiająca rasę ludzką. Dwie ostatnie z wyliczonych nie mają charakteru terapeutycznego, ale są zwykle omawiane z tymi pierwszymi. Jan Paweł II wyraźnie zaaprobował terapię genową komórek somatycznych. Podobnie ocenia także terapię genową komórek rozrodczych, byleby jakiegokolwiek interwencje nie były „zamachem na ludzkie życie u samego początku” (s. 126). Ponadto „nie mogą zmierzać w kierunku kreowania grup różnorodnych ludzi, gdyż stwarza to ryzyko dalszej marginalizacji w społeczeństwie”. Autor kończy artykuł, wyrażając nadzieję, „iż w przyszłości powstaną uczciwe możliwości genetycznej poprawy naszego gatunku” (s. 127).

Wymieniony już uprzednio Ryszard Otowicz SJ w kolejnym artykule pt. *Serce do wymiany. Etyczne aspekty transplantacji organów* omówił podstawowe uwarunkowania antropologiczne medycyny i transplantacji. Podkreślił, że „lekarz ma do czynienia nie tyle z ciałem pacjenta, ile z życiem człowieka” (s. 137). Przypomniał opinię znanego teologa moralisty i etyka M. Vidala, że „zagadnienie przeszczepów jest przede wszystkim problemem technicznym, którego aspekt etyczny już dawno utracił swój polemiczny charakter” (s. 141). Jednakże przypomniał zasadę, według której „nie można wprost uznać za poprawne podporządkowania własnych dóbr witalnych analogicznym dobrom drugiego człowieka” (s. 149) oraz że medycyna przynosząc dobro jednemu człowiekowi, nie może naruszać dobra osobowego i prawa do życia drugiego człowieka.

Z kolei Patrick Verspieren SJ, autor artykułu pt. *Eutanazja – otwarte drzwi?*, podał niezbędne uściślenia pojęciowe, ponieważ termin „eutanazja” wciąż jeszcze jest używany w różnych znaczeniach. Za jednoznaczny sens dominujący przyjmuje on, że eutanazja są to „wszelkie zachowania mające na celu spowodowanie śmierci osoby, aby oszczędzić jej w ten sposób cierpienie” (s. 156). Ma ona charakter bierny lub czynny, czyli pasywny i aktywny. Ta ostatnia jest praktykowana czy to na prośbę pacjenta, czy też najczęściej na skutek żądania rodziny, personelu medycznego lub decyzji samych lekarzy. W ostatecznym wymiarze jest zaprzeczeniem wartości życia chorego, dlatego jest moralnie niedozwolona.

Alternatywę priorytetu życia nad swobodnym decydowaniem o sobie omówił Philip Schmitz SJ w artykule pt. *Prawo do umierania?* Dotyczy to problemu granicy obowiązku utrzymania przy życiu, zwłaszcza w przypadku reanimacji. Zachodzi pytanie, czy można wyrazić, ewentualnie uznać, wolę rezygnacji z reanimacji. „Niewątpliwie pacjent ma prawo odrzucenia dalszego leczenia w sytuacji, gdy tylko przedłużałoby ono cierpienia, oznaczałoby zafałszowanie umierania i przekształciłoby się w przeciwieństwo lekarskiego dobrodziejstwa” (s. 171). W przypadku nieprzytomnego „pacjenta przywracanie do życia powinno być obowiązkiem odpowiednio przygotowanego zespołu. W szpitalu wspomniany zespół powinien wiedzieć, kiedy dalsze działanie przestaje być sensowne” (s. 172). Ale ponownie przypomniał zasadę dotyczącą eutanazji, pisząc, że „charakter działań lekarskich nie dopuszcza zamierzonego skracania życia [...]. Aktywna eutanazja jest niedozwolona według zgodnej opinii teologów i lekarzy i jest karalnym i prawnie zakazanym przestępstwem uśmiercania” (s. 178).

Ostatni z zamieszczonych artykuł pióra Luigi de Carlini’ego pt. *Lasy – stan krytyczny* omawia problematykę dotyczącą ochrony środowiska. Autor zaprezentował w nim globalne rozmiary zagadnienia, powołując się na dane statystyczne w procentach i liczbach bezwzględnych, dotyczące eksploatacji ziemi i lasów i wykazał ryzyko związane ze zmianami klimatycznymi, które stanowią genetyczne zagrożenie dziedzictwa roślinnego i zwierzęcego. Zaproponował wiele środków i działań zaradczych, w tym także odpowiednie ukierunkowanie spożycia i właściwe wychowanie ludzi. „Chodzi o radykalną zmianę modelu «rozwoju» krajów bogatych, który niesie ryzyko zniszczenia planety” (s. 209).

W ocenie całościowej omawianą publikację należy uznać za bardzo wartościową z racji doboru problematyki, tak bardzo aktualnej z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego. Przystępna forma wypowiedzi ułatwia zrozumienie i przyswojenie podawanych treści. Język opracowań oryginalnych i tłumaczeń jest poprawny. Odnośnie do słuszności treści niektórych autorów można podnieść zastrzeżenia natury rzeczowej. Takim przykładem jest np. następujące stwierdzenie z artykułu Ph. Schmitza SJ: „Mając na uwadze obecną dyskusję, należy zauważyć, że karze podlega także uśmiercania na życzenie (przez pominięcie działania), nie zaś pomoc w samobójstwie” (s. 178). Z punktu widzenia etycznego i prawodawstwa polskiego (KK art. 151 § 1) czyn taki jest niedozwolony i karalny.

Rozważania natury teoretycznej w omawianej publikacji, poza podanym powyżej przypadkiem, nie budzą zastrzeżeń, zachowują na trwałe swoją wartość. Tego samego jednak nie można powiedzieć o wszystkich danych prezentujących zjawiska z punktu widzenia nauk opisowych. W wielu przypadkach są lub mogą być przestarzałe. Publikacja bowiem składa się w większości przypadków z artykułów wybranych autorów sprzed ponad kilkunastu lat. Dlatego wszelkie dane statystyczne, prezentowane w perspektywie takiej, iż „przewiduje się pod koniec XX w.” (s. 201) niekoniecznie wydają się przekonujące. Od Redakcji publikacji można by wymagać dwóch rzeczy: zamieszczania odpowiednich wyjaśnień przy opisie podawanych przez autorów zjawisk przyrodniczych, których czytelnik polski ma prawo nie znać (por. problem alg w Adriatyku w związku z rozwojem ekonomicznym doliny Padu,

s. 185); nieopuszczania w przytaczanej bibliografii akcentów w terminach z języka francuskiego i włoskiego.

Podręczny format i ciekawie opracowana graficznie okładka zachęcają do zainteresowania się omawianą publikacją, która stanowi bardzo wartościowy zbiór tematów tak bardzo czasem kontrowersyjnych i powszechnie dyskutowanych. Za jej przygotowanie i opublikowanie należą się od zainteresowanych czytelników, pragnących pogłębić swoją formację etyczną, słowa szczerzej wdzięczności „Przeglądowi Powszechnemu”.

Ks. Franciszek Greniuk
katedra Etyki Prawa WZN PiE KUL

Słownik społeczny, red. B. Szlachta, Kraków: wyd. WAM 2004, ss. XXI+1704.

Dla zajmujących się naukami historyczno-prawnymi, w tym także społeczną nauką Kościoła, znane wydawnictwo krakowskie WAM, wydało bardzo cenną publikację, jaką jest *Słownik społeczny*. Zespół autorów, liczący niemal dziewięćdziesiąt osób, związanych głównie z UKSW w Warszawie, UJ, PAT i Ignatianum w Krakowie oraz KUL w Lublinie, dobrany został z kraju i zagranicy. Słownik zawiera omówienie węzłowych zagadnień i zjawisk stanowiących przedmiot badań szeroko rozumianych nauk społecznych, w tym także nauczania społecznego Kościoła. „Czytelnik znajdzie w nim nade wszystko artykuły poświęcone takim dziedzinom badawczym, jak ekonomia, etyka, filozofia polityczna, prawo i socjologia. Choć w różnej mierze i odmiennych ujęciach, każde z haseł ogólnych poświęconych tym dziedzinom (i mających ich tytuł) wprowadza w poruszane w ich obrębie rozmaite zagadnienia bardziej szczegółowe” (Od Redaktora, s. XIII). Najwięcej miejsca poświęcono filozofii politycznej, ponieważ „nie jest – jak dotąd – dostatecznie opracowana w rozmaitych słownikach i encyklopediach przygotowanych przez polskich autorów” (tamże, s. XIV).

Omawiana publikacja zawiera: wykaz *Zespołu autorskiego*, *Wykaz autorów*, *Spis treści* z wykazem haseł w układzie alfabetycznym i podaniem ich autorów, *Od Redaktora*, *Wskazówki dla Czytelnika*, *Wykaz skrótów*, hasła w układzie alfabetycznym zawierające w każdym z nich wykaz wybranej literatury, *Skorowidz nazwisk*, *Dokumenty Kościoła*, *Skorowidz przedmiotowy* w opracowaniu redaktora B. Szlachty, uzgadniający przy haśle głównym odniesienia do haseł pobocznych.

„Najczęściej autorzy haseł ujmują analizowane zagadnienia w perspektywie historycznej i wskazują ich znaczenie we współczesnej refleksji i współczesnej rzeczywistości społecznej, często ukazując ich problematyczność” (tamże, s. XV). Ta „współ-